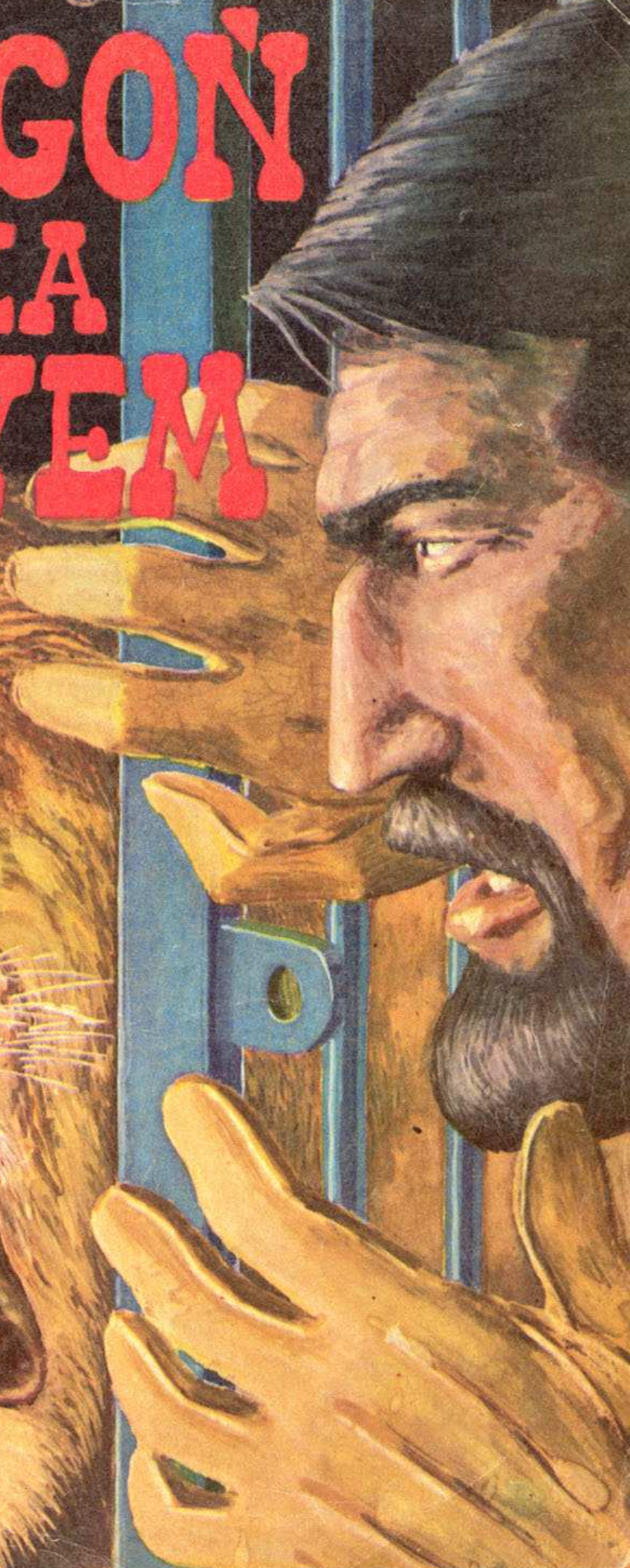




CENA 10 zł  
+ 3 zł  
NA CENTRUM  
ZDROWIA  
DZIECKA



# POGOŃ ZA LWEM



## DRODZY PRZYJACIELE

Napisał do mnie 14-letni Jurek Z. z woj. lubelskiego wstrząśnięty wypadkiem jaki wydarzył się w jego województwie, w miejscowości Zawitała. W budynku należącym do rolnika Czesława Ż. wybuchł pożar w kuchni, który następnie błyskawicznie objął cały dom. W płomieniach zginęło dwoje dzieci – 6-letnia Agata i 2-letnia Ewa. „*To straszne – pisze Jurek – jaką niefrasobliwość przejawiają czasem rodzice, pozostawiając nieletnie dzieci same w domu i w dodatku nie zabezpieczając w należyty sposób ognia w piecu*”.

Inny, jeszcze bardziej wstrząsający, wypadek wydarzył się w domu mieszkalnym należącym do PGR w Zdobowie w woj. pilskim, o którym pisze Zosia M. przesyłając w liście wycinek z gazety. Pozostawione w mieszkaniu bez opieki czworo dzieci, bawiąc się zapałkami, spowodowało pożar. Zanim nadeszła pomoc w ogniu zginęli: 4-letnia Bogumiła, 3-letni Marek, 2-letnia Violetta i 12-miesięczna Katarzyna.

Ze smutkiem należy stwierdzić, że prasa, radio i telewizja bardzo często zamieszczają podobnie alarmujące komunikaty. Palą się lasy, domy mieszkalne, zabudowania gospodarskie. Straty materialne wynikłe z pożarów sięgają ogromnych kwot. Ale ogień oprócz szkód materialnych powoduje inne straty – nieodwracalne i niewymierne. Ginią ludzie, a w tym dzieci i młodzież – Wasi rówieśnicy.

Moi Drodzy, proponuję abyśmy się wspólnie zastanowili nad problemem jak należałoby – choć w części – zapobiegać tym groźnym w skutkach wypadkom.

Odbierajcie zapałki bawiącym się dzieciom. Ostrzegajcie je o konsekwencjach jakie taka zabawa może pociągnąć. Będąc podczas wakacji na koloniach lub obozach zainteresujcie się dziećmi z okolicy. Pamiętajcie, że lato to okres intensywnej pracy w polu – okres, w którym dzieci na wsi pozbawione są często opieki. Zapraszajcie dzieci z okolicy na wspólne zabawy lub ogniska zorganizowane przez Waszych wychowawców. Organizujcie prelekcje na temat skutków nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Odwiedzając lasy starajcie się wybierać kawałki szkła lub porzucone butelki i słoiki. Silnie nagrzane promieniami słońca szkło może stać się również przyczyną pożaru.

Myślę, że nie zabraknie Wam inwencji i chęci w tej wspólnej, pożytecznej akcji.

Serdecznie Was pozdrawiam  
mjr JAN ŻBIK

NIEZIDENTYFIKOWANA GRUPA BANDYCKA DOKONAŁA JUŻ CZTERECH NAPADÓW RABUNKOWYCH. MILICJA PROWADZI ŚLEDZTWO. WYKRYCIE SPRAWCÓW UTRUDNIA FAKT, IŻ NIE POZOSTAWILI ONI ŻADNYCH ŚLADÓW NA MIEJSCACH PRZESTĘPSTW. W CZASIE OSTATNIEGO WŁAMANIA W MIESZKANIU DOKTORA LEŚNIEWSKIEGO W SZCZECINIE POPEŁNILI JEDNAK BŁĄD, KTÓRY WYKORZYSTAŁ KAPITAN ŻBIK PROWADZĄCY SPRAWĘ...

UBIEGŁEJ NOCY TA SAMA GRUPA DOKONAŁA WŁAMANIA W SZCZECINIE DO MIESZKANIA DOKTORA LEŚNIEWSKIEGO. SKRADLI DUŻĄ ILOŚĆ JAPONSKIEJ BIZUTERII O CHARAKTERYSTYCZNYCH CECHACH. AUTOMATYCZNY MAGNETOFON ZNAJDUJĄCY SIĘ, W MIESZKANIU NAGRAŁ JEDNAK ROZMOWĘ DWU WŁAMYWACZY. STĄD ZNAMY ICH PSEUDONIMY: „BOCIAN” I „CZARNY”. O SZEFIE MÓWILI - „KRUK”.

## POGOŃ ZA LWEM CZ III



POKÓJ KAPITANA ŻBIKA W KGMO...

NARESZCIE COŚ KONKRETNEGO! A CO Z TYMI ZNAJOMYMI LEŚNIEWSKIEGO, WURCZYŃEM I JEGO DZIEWCZYNĄ - KARIN, Z KTÓRYMI BYŁ TAMTEJ NOCY W „KASKADZIE”?

PRZYGOTOWUJE, WŁAŚNIE KOMUNIKAT DO PRASY W TEJ SPRAWIE...

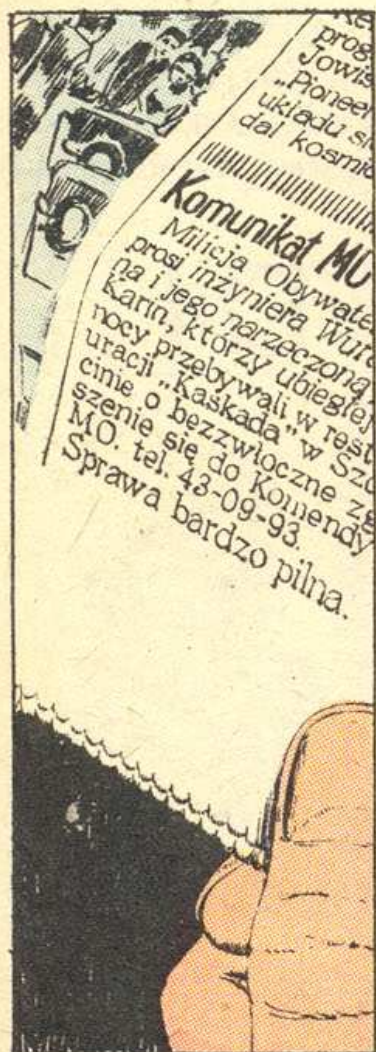


JESZCZE DZIŚ ODLATUJEMY DO SZCZECINA. CHCE, RAZEM Z KOLEGAMI Z KOMENDY MIEJSKIEJ ZORIENTOWAĆ SIĘ, W SYTUACJI NA MIEJSCU...

KAPITAN ŻBIK I JEGO GRUPA OPERACYJNA W SZCZECINIE...



JEST KOMUNIKAT! CZYTAJ.



W GABINECIE NACZELNIKA WYDZIAŁU KRYMINALNEGO KOMENDY MIEJSKIEJ MO W SZCZECINIE...



SPOTKAŁAM ICH NA SCHODACH. JEDEN BYŁ W GOLFIE I JASNYM PŁASZCZU. LAT OKOŁO TRZYDZIESTU, SZCZUPŁY. DRUGIEMU NIE PRZYJRZAŁAM SIĘ...

ZEZNAJĄ ŚWIADKOWIE, KTÓRZY WIDZIELI OBU PRZESTĘPCÓW...

NA ZAKRĘCIE PIERWSZEGO PIĘTRA SPOTKAŁIMY DWU MĘZCZYZN. JEDEN WYSOKI, BLONDYN. DRUGI MIAŁ SKÓRZANĄ, AKTÓWKĘ. TRWAŁO TO MOMENT. SZCZEGÓŁÓW NIE ZAPAMIĘTAŁEM...



KOŃCZYŁAM PASTOWANIE KORYTARZA. BYŁO W PÓŁ DO DWUNASTEJ. PO SCHODACH SZŁO DWÓCH MĘŻCZYZN. JEDEN MIAŁ TĘCZKĘ. NIGDY PRZEDTEM ICH NIE WIDZIAŁAM...



STAŁEM PRZED WINDĄ. KIEDY ZJECHAŁA, WYSKOCZYŁO DWU MĘŻCZYZN. O MAŁO MNIE NIE PRZEWROCILI. PEDEM WYBIEGLI Z DOMU NA ULICĘ...



NA PODSTAWIE ZEZNAŃ TECHNIK SPORZĄDZIŁ PORTRETY OBU MĘŻCZYZN, PRZYPUSZCZALNYCH WŁAMYWACZY. ZAMIEŚCIMI JE W PRASIE I PRZEKAŻEMY NASZYM SŁUŻBOM...



CZY NIE WARTO DODAĆ W KOMUNIKACIE, ŻE ZNAMY TEŻ PSEUDONIM ICH SZEFA?

NARADA OFICERÓW W GABINECIE NACZELNIKA WYDZIAŁU KRYMINALNEGO KM MO W SZCZECINIE...

TO NIEBEZPIECZNE. „KRUK” MOŻE ZACZĄĆ ICH LIKWIDOWAĆ...

NIE DOMYŚLI SIĘ, SKĄD WIEMY O „KRUKU”.



DOBRE. ZARYZYKUJEMY!

NASTĘPNEGO DNIA RANO...





TÓ JUŻ  
DRUGI KOMUNI-  
KAT! MUSZĘ POROZ-  
MAWAĆ Z „KRUKIEM”  
CO TO WSZY-  
STKO ZNACZY  
?!

HOTEL W SZCZECINIE.  
POKOJ „KRUKA”...



MASZ CZYTAJ!  
MILICJA POSZUKUJE  
„BOCIANA”, „CZARNEGO”,  
A TAKŻE CIEBIE  
I MNIE!...



TO JAKIEŚ  
NIEPOROZUMIE-  
NIE, KOCHANIE.  
A ŻREŚZTA, ZA  
GODZINĘ, STĄD  
WYJEZDZAMY...

JEŻELI TO NIE-  
POROZUMIENIE, WY-  
JASNIJMY JE NA  
MILICJI... A MOŻE  
TY COŚ PRZED  
MNĄ, UKRYWABZ?



ZROBIŁAŚ SIĘ  
STRASZNIE NER-  
WOWA, POWINNAŚ  
ODPOCZAĆ. I RADZĘ,  
CI, NIE ZAJMUJ SIĘ  
MOIMI SPRAWA-  
MI...

KTO MI ZABRONI?  
„BOCIAN” MÓWIŁ MI, ŻE  
MA JUŻ WSZYSTKIEGO  
DOBYĆ. CHCE SIĘ, WYCO-  
FAC ZE SPÓŁKI, ALE SIĘ  
CIEBIE BOI. A JA SIĘ  
NIE BOJĘ, I...



COŚ TY PO-  
WIEDZIAŁA ?!!!  
MASZ SZCZĘŚCIE, ŻE  
MUSIMY JUŻ WYCHODZIC  
BO SPÓŹNIMY SIĘ  
NA POCIĄG!

NA DWORCU PKP  
W SZCZECINIE...



CZY „BOCIAN”  
I „CZARNY” SĄ JUŻ  
NA MIEJSCU?

CICHO BĄDŹ,  
POŹNIEJ O TYM  
POROZMAWIA-  
MY...



ONA SIĘ  
WSZYSTKIEGO DOMYŚLA...  
PRZEKŁĘTE KOŁCZYKI...  
MUSZE SIĘ, ICH SZYBKO  
POZBYĆ. A „BOCIANA” NA-  
UCZE TRZYMAC JE-  
ZYK ZA ZĘBAMI...

CO CI „BOCIAN” NAPO-  
WIADAŁ? MUSZE. WIE-  
DZIEĆ, ROZUMIESZ?!  
JESTEM WA-  
SZYM SZE-  
FEM I DECY-  
DUJE, O  
WSZYSTKIM!



NIE KRZYCZ.  
CO SIĘ, Z TOBĄ  
DZIEJE?

STACJA W ZAGÓRSKU...



CZEŚĆ „CZARNY”,  
A GDZIE „BO-  
CIAN”?

JEST  
U SWOJEJ  
DZIEWCZY-  
NY...

MUSZE SIĘ  
Z NIM DZIŚ ZO-  
BACZYĆ...



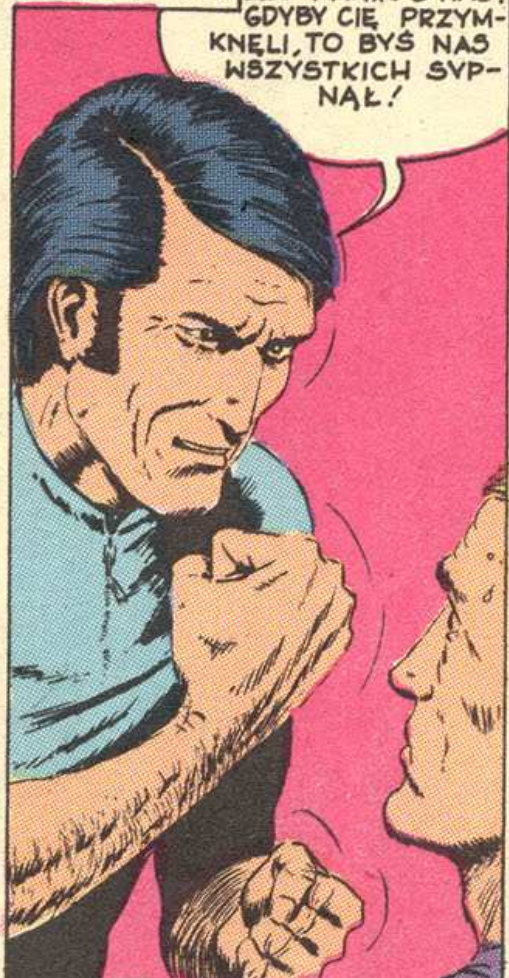
W MIESZKANIU „KRUKA”...



"CZARNY", IDŹ JUŻ BO NIE  
ZDAZYSZ NA POCIĄG...  
PAMIĘTAJ, MASZ TO ZRO-  
BIĆ BEZ HAŁASU. LICZE  
NA CIEBIE... "BOCIAN" ZOS-  
TAJE, MUSZĘ Z NIM  
COŚ WYJAŚNIĆ...



PO WYJŚCIU  
"CZARNEGO"...



CO NAOPOWIADA-  
ŁEŚ KARIN O NAS?  
GDYBY CIĘ PRZYM-  
KNĘLI, TO BYŚ NAS  
WSZYSTKICH SYP-  
NAŁ!

NIE PISNAŁBYM  
ANI SŁOWA! ALE  
MAM WSZYSTKIE-  
GO DOSYĆ. BOJĘ  
SIĘ, ŻE WPAD-  
NIEMY...



TY  
TCHÓRZU!  
IDŹ JUŻ! NIE  
MOGĘ NA CIE-  
BIE PATRZEĆ!



PO WYJŚCIU  
"BOCIANA"...



MUSZĘ SIĘ  
Z NIM ROZPRAWIĆ  
I TO JESZCZE TEJ  
NOCY. NIE WYM-  
KNIE MI SIĘ...





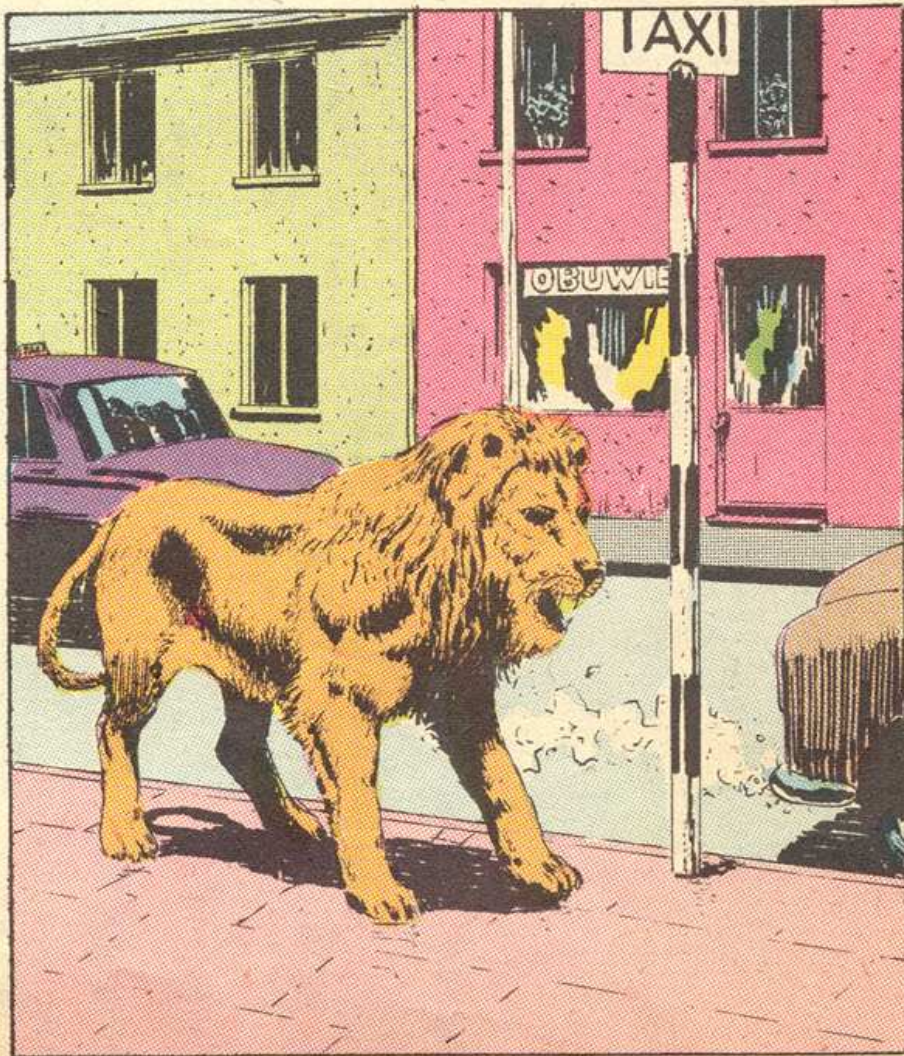
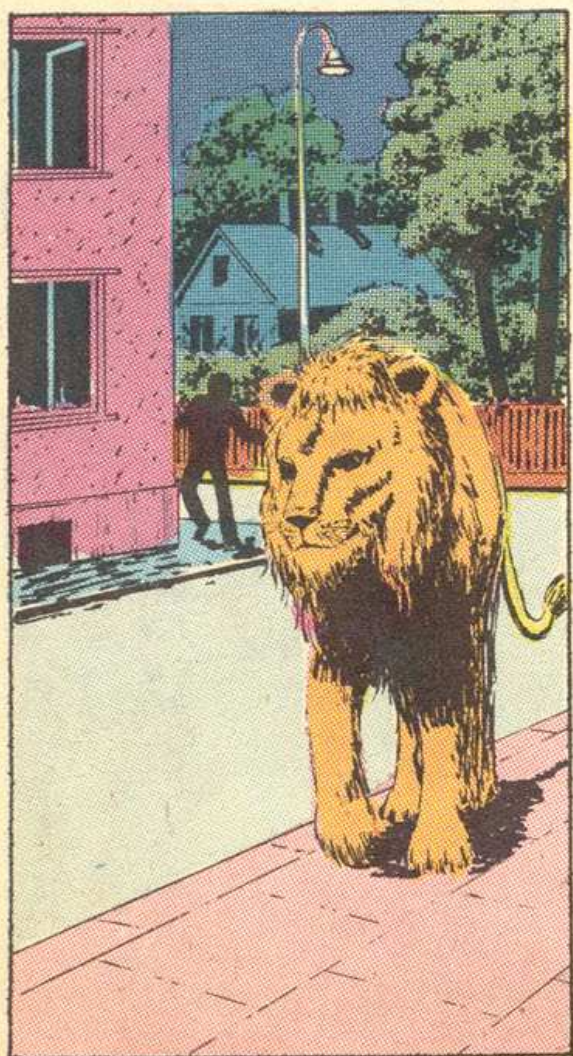
POTĘŻNY CIOS ZWAŁA  
„BOCIANA” Z NOG...



WRZUCE  
GO DO KLATKI  
Z LWEM...







TAKSÓWKARZE ZAWIADOMILI O UCIECZCE LWA PO-  
GOTOWIE I STRAZ POŻARNĄ...



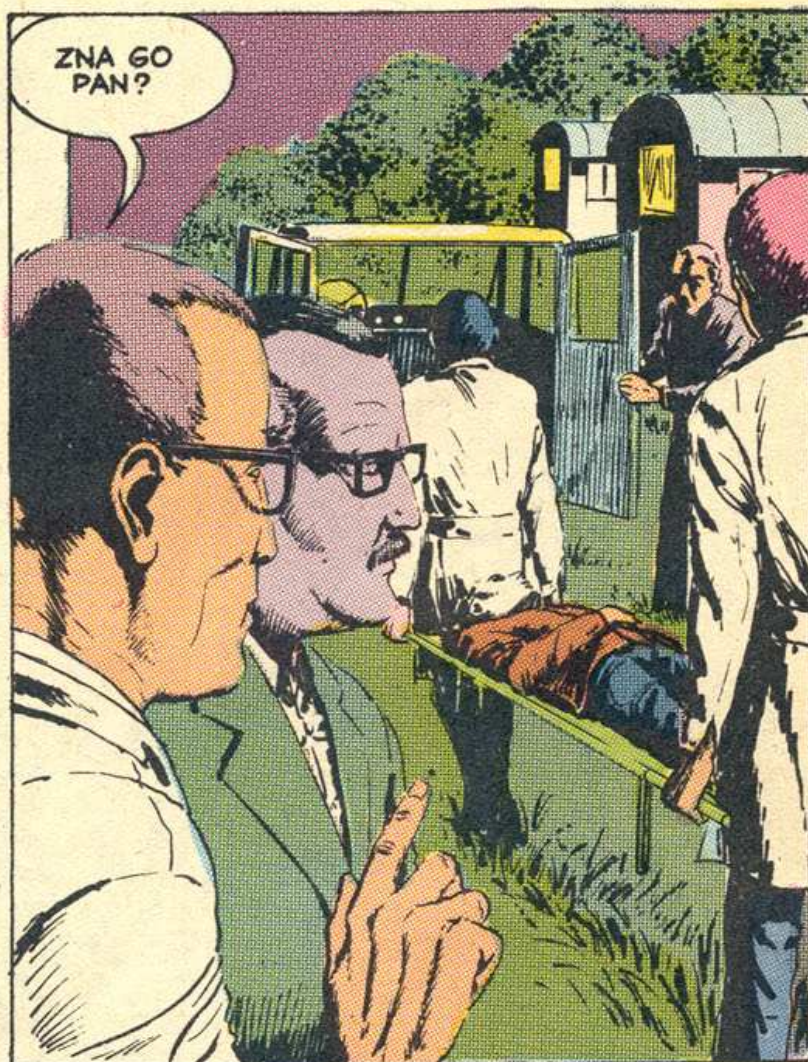
LEW ZOSTAŁ ZAPĘDZO-  
NY DO KLATKI...

W KLATCE  
JEST CZŁOWIEK!  
DAJCIE REF-  
LEKTOR!



OSTROZNIE...





NA TEREN CYRKU  
PRZYJECHAŁA  
MILICJA...

PROSZE,  
OPowiedzieć,  
JAK TO SIĘ  
STĄKO?

ZAWIADOMIONO  
NAS, ŻE PO ULICACH  
CHODZI LEW. ZAGNALIS-  
MY GO TUTAJ. W KLATCE  
ZOBACZYLIŚMY LEŻĄ-  
CEGO MĘŻCZYZNĘ. ZA-  
BRAŁO GO POGOTOWIE.  
PODOBNO ŻYJE...





A CO PAN  
MOŻE NAM O TEJ  
SPRAWIE POWIE-  
DZIEĆ?...



MOŻE POROZ-  
MAWIAMY W MOIM  
WOZIE?

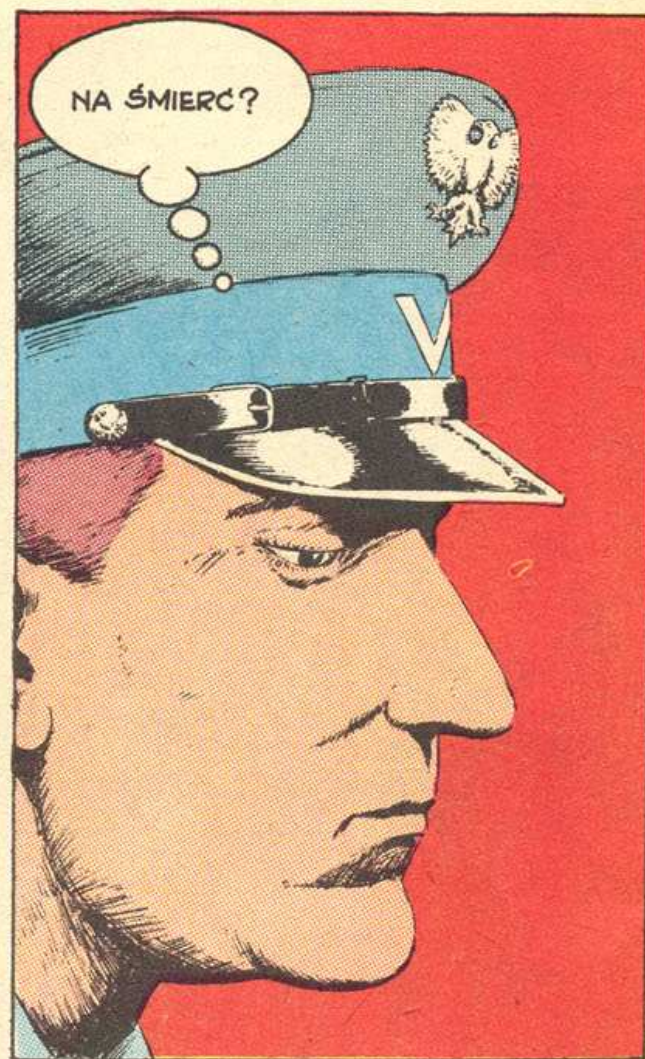
WEWNĄTRZ WOZU  
KIEROWNIKA CYRKU.

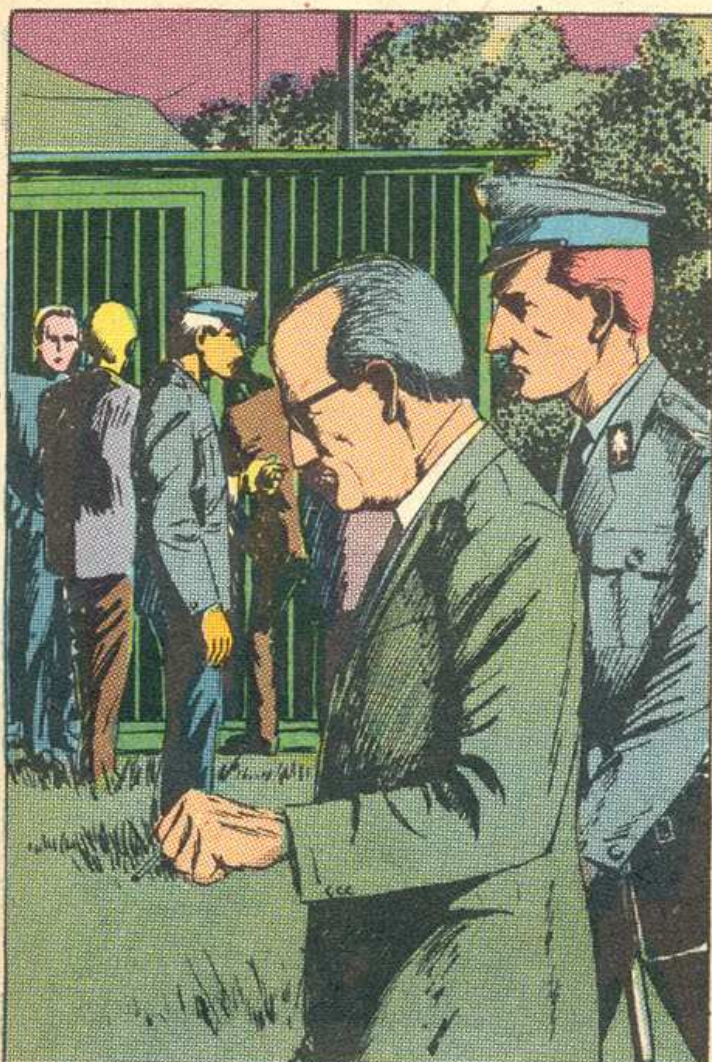


CHCIAŁBYM SIĘ  
DOWIEDZIEĆ CZEGOŚ  
BLIŻSZEGO O RANNYM...  
CO ROBI? CZY MA  
WROGÓW?



TO WYSOKIEJ KLA-  
SY ARTYSTA. WYKONUJE  
EFEKTOWNE I NIEBEZPIECZ-  
NE POKAZY NA WYSOKIM  
TRAPEZIE... BEZ UBEZPIE-  
CZENIA... NIE SĄDZĘ, ŻE-  
BY MIAŁ WROGÓW. MOŻE  
TO WYPADEK?...







TYMCZASEM „CZARNY” PRZY-  
JECHAŁ DO SZCZECINA...

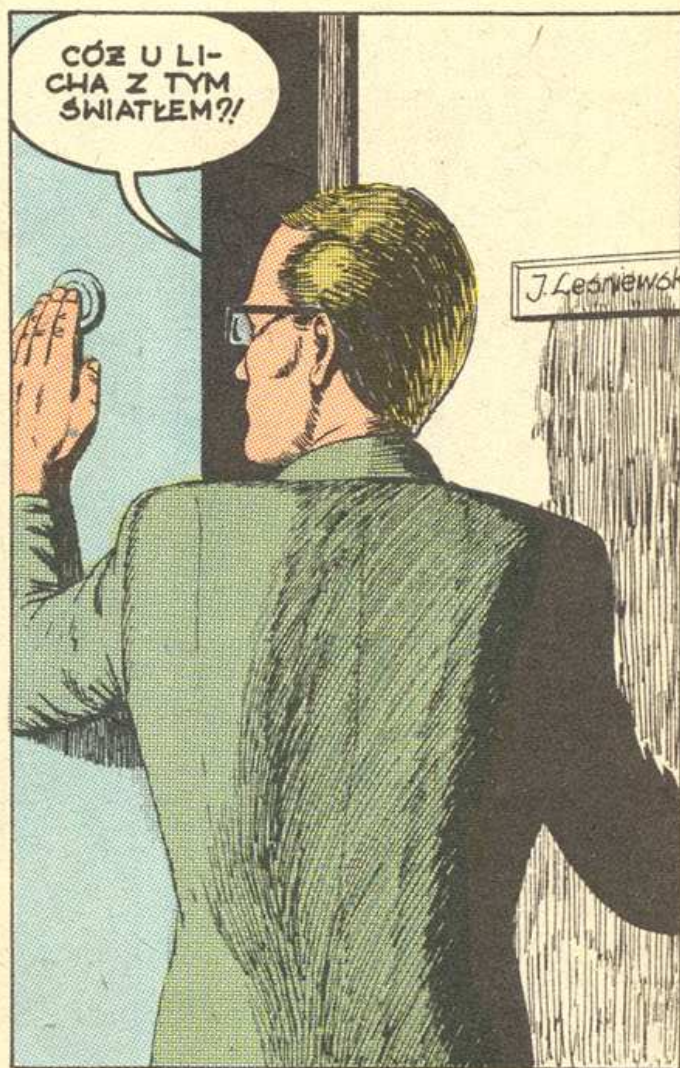


„CZARNY” ŚLEDZI DOK-  
TORA LEŚNIEWSKIEGO...









„CZARNY” WNOSI NIEPRZYTOM-  
NEGO MĘCZYZNĘ DO WINDY...



MUSZE  
STĄD JAK  
NAJSZYBCIEJ  
ZWIĄC...



CO  
POWIEM  
„KRUKOWI”  
?

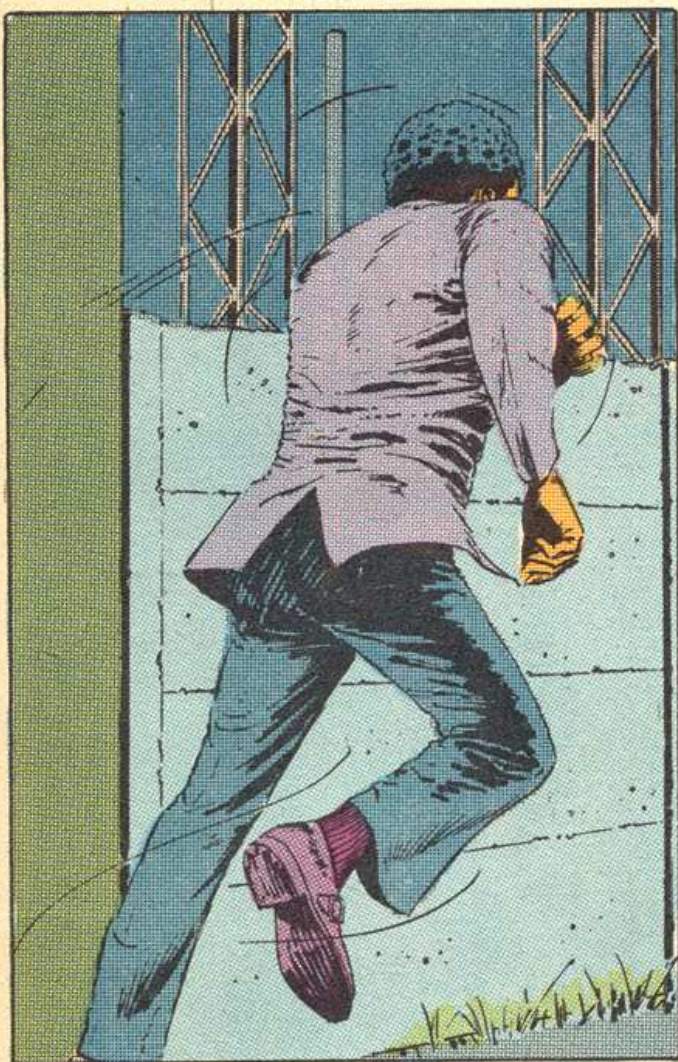


CZY TO  
PRZYPADKIEM  
NIE MILICJA  
?

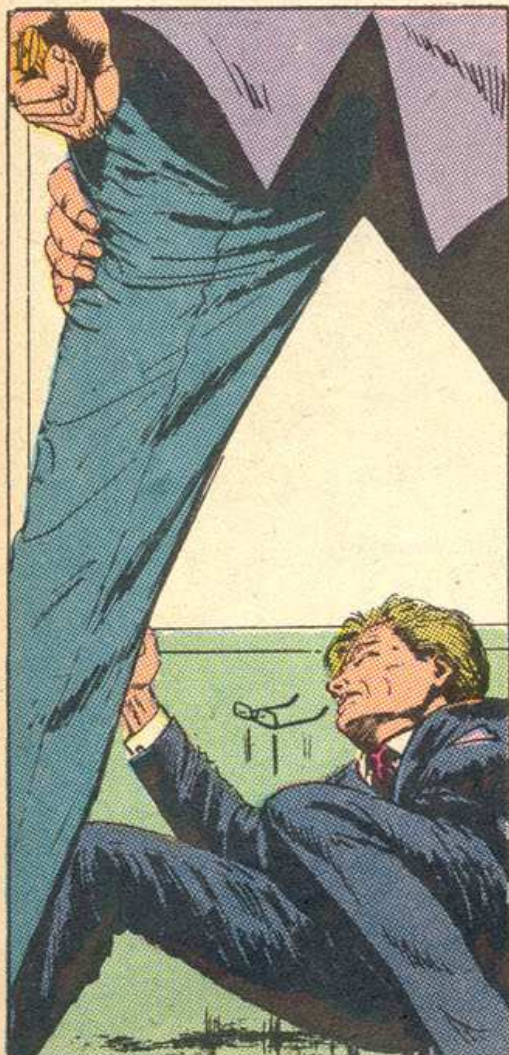


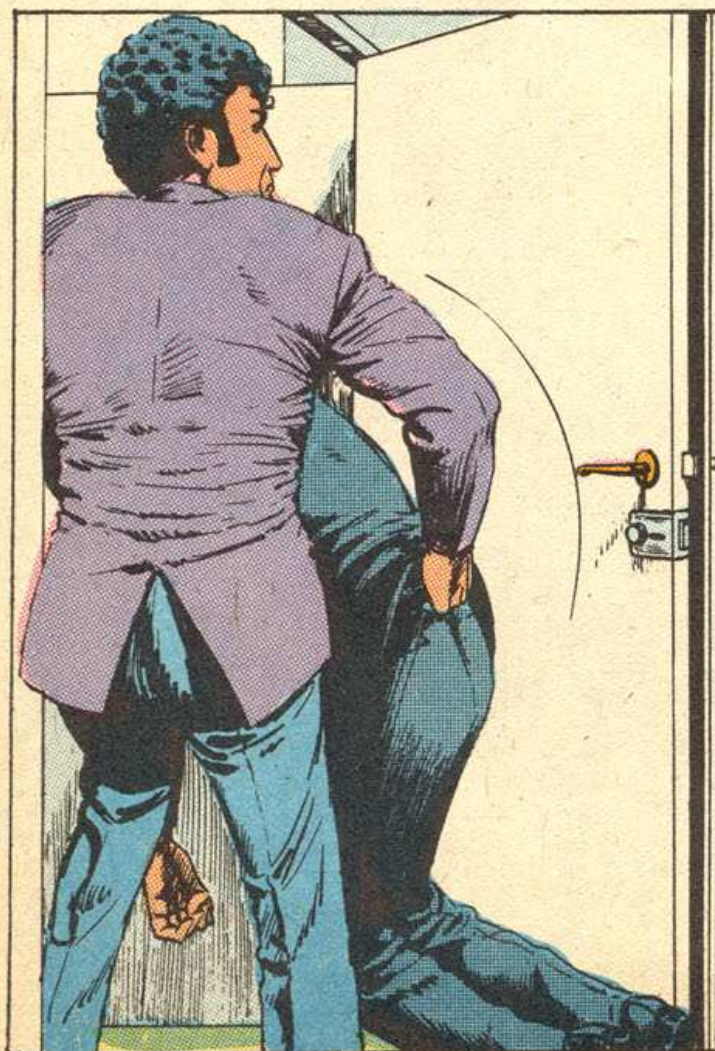
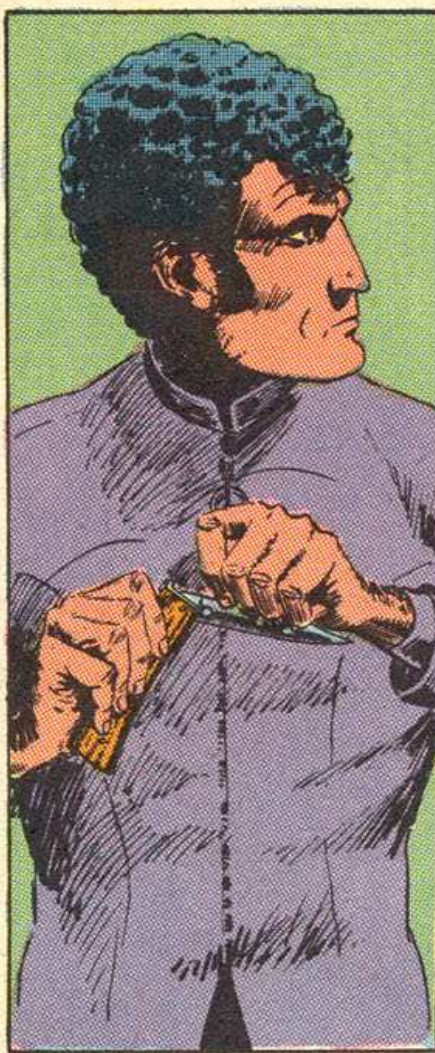
JADĄ  
ZA MNĄ!







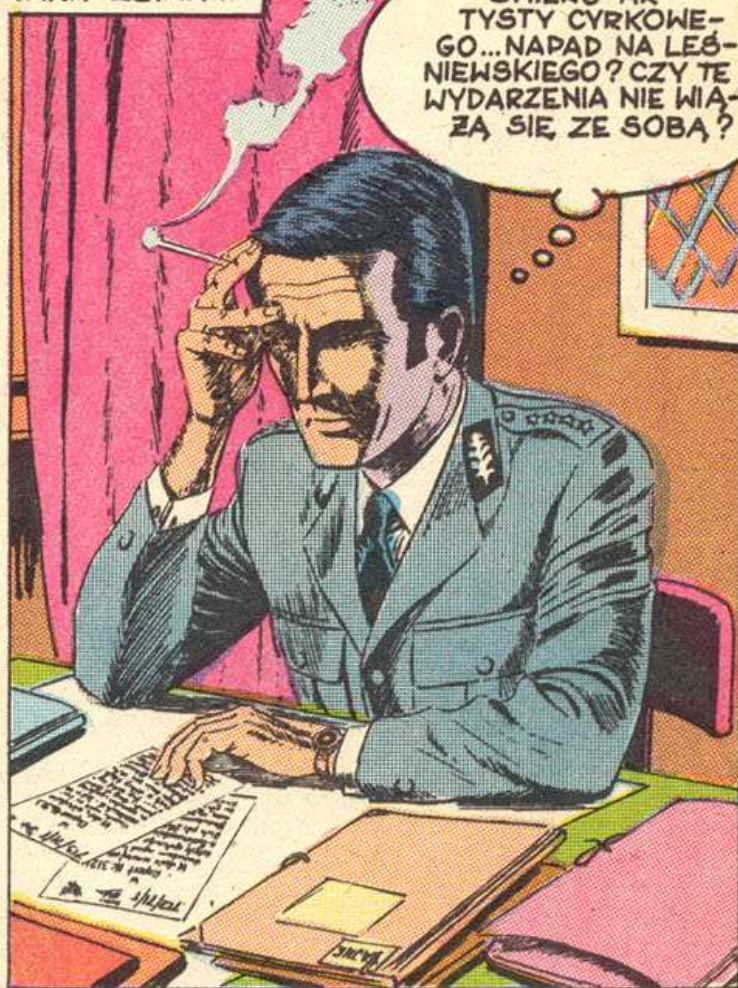








GABINET KAPITANA ZBIKA...





JEGO ZDJĘ-  
CIE POKRYWA SIĘ  
W PRZYBLIŻENIU  
Z PORTRETEM, KTÓRY  
OD WAS OTRZYMALIŚMY.  
CIEKAWÉ RZECZY ZNA-  
LEŻLIŚMY TEŻ W JE-  
GO PAMIĘTNIKU...



PRZYJĄDE  
DO WAS JUTRO. PRZY-  
GOTUJCIE WSZYSTKIE  
MATERIAŁY TEJ SPRAWY.  
SPOTKAMY SIĘ W HOTELU.  
MAM BOWIEM PEWIEN  
INTERESUJĄCY  
PLAN...



A WIEC PRZESTRASZY-  
LIŚMY ICH... NIESTETY,  
„Kruk” JUŻ „ZA-  
DZIUBAŁ” „BO-  
CIANA”... ŻŁE  
SIĘ, STAŁO...

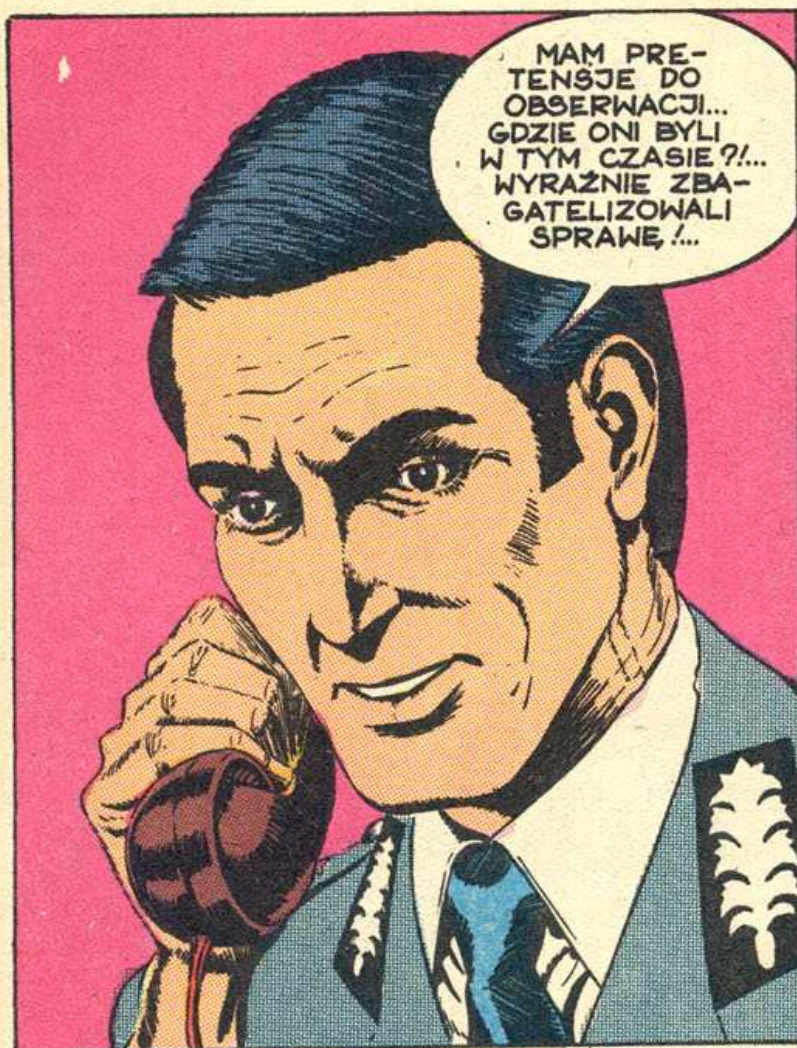
KAPITAN ZBIK ROZMAWIA  
Z NACZELNIKIEM WYDZIAŁU  
KRYMINALNEGO KMMO  
W SZCZECINIE...



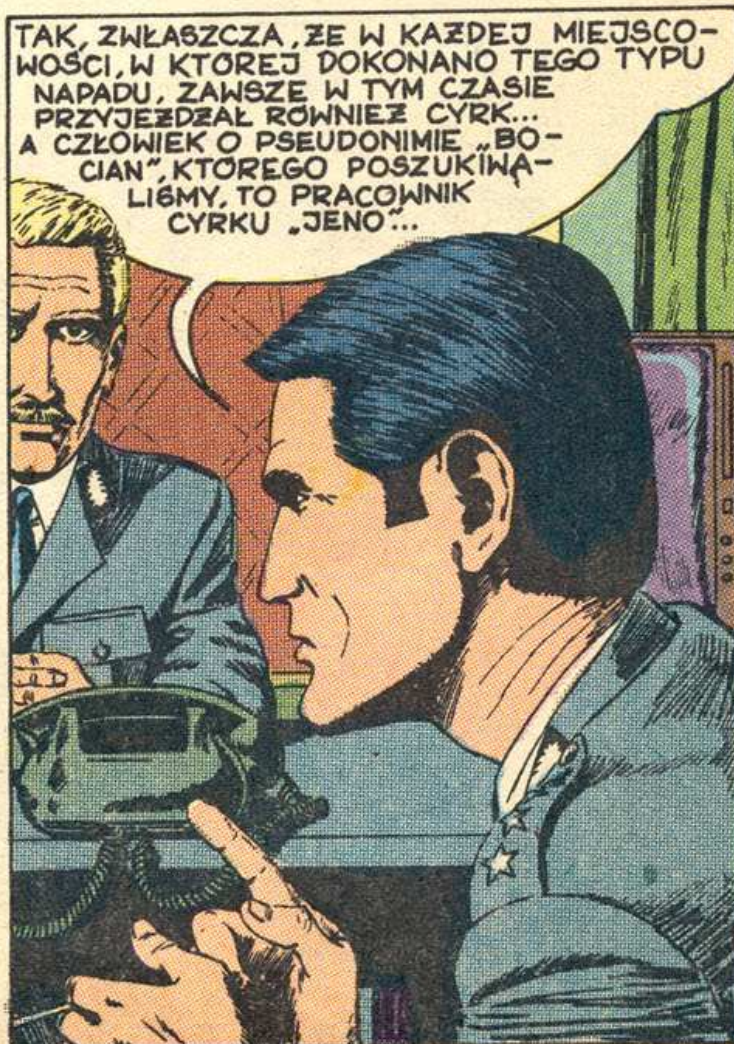
JAK  
SIĘ, CZUJE  
DOKTOR LEŚ-  
NIEWSKI?



JUŻ LEPIEJ, ALE  
NIEWIELE NAM PO-  
WIEDZIAŁ. NAPAST-  
NIKA NIĘ WIDZIAŁ.



#### GABINET PUŁKOWNIKA CZELADKI W KGMO





KPT. ZBIK OMAWIA ZE SWOJĄ GRUPĄ PLAN DZIAŁANIA.



KAPITAN ZBIK PRZYJECHAŁ  
DO ZAGÓRSKA...





MOJE NAZWISKO DEBSKI. DOWIEDZIAŁEM SIĘ, W RECEPCJI, ŻE PAN JUŻ PRZYJECHAŁ...

WITAM KOLEGĘ, PROSZĘ DO ŚRODKA...



ZAPOZNAJCIE SIĘ W KOMENDZIE Z TYMI MATERIAŁAMI. JUTRO PRZYJEŻDZA PORUCZNIK MICHAŁ. ON WAS ZORIENTUJE W SZCZEGÓŁACH NASZEGO PLANU...

CZY NIE POTRZEBUJECIE POMOCY?

TYLKO W WYPADKU, GDYBY ZAISTNIAŁY SZCZEGÓLNE OKOLICZNOŚCI. MUSZĘ DZIAŁAĆ SAM, ŻEBY NIE WZBUDZIĆ PODEJRZEŃ TEJ BANDY. KONTAKT Z MOJĄ GRUPĄ UTRZYMUJE TYLKO PRZEZ PORUCZNIK IWONĘ...



DO ZOBACZENIA. GDYBYŚCIE WPADLI SAMI NA JAKIS NOWY ŚLAD, ZAWIADOMCIE MNIE Z ZACHOWANIEM PEŁNEJ OSTROŻNOŚCI...

POWODZENIA, KAPITANIE...

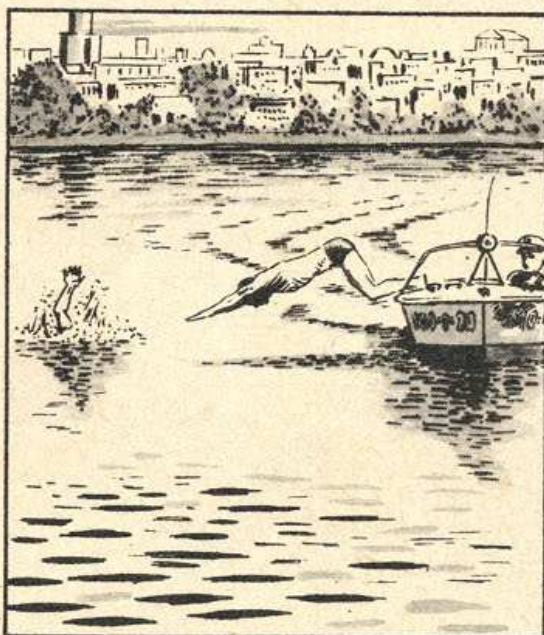


NAZAJUTRZ KAPITAN ZBIK WYRUSZYŁ DO CYRKU, ABY ROZPOCZĄĆ TAM NIEBEZPIECZNĄ, GRE...



CDN

# ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ



ICH SŁUŻBA WYMAGA CZUJNOŚCI, SZYBKIEJ DECYZJI, ODWAGI, A CZĘSTO BOHATERSTWA. DZIESIĄTKI LEKKOMYŚLNYCH NIERAZ PŁYWAKÓW ZAWDZIECZAJĄ ŻYCIE TYM DZIELNYM MILICJANTOM. JEDEN Z NICH SIERŻANT WIRGILIUSZ GAWOR W LATACH 1967-1970 WYRATOWAŁ Z NURTÓW RZECI TRZYNAŚCIORO TONĄCYCH.



JUŻ W ROKU  
1966 ZA WYDOBY-  
CIE Z NURTÓW WIŚ-  
ŁY-Z NARAŻENIEM  
WŁASNEGO ŻYCIA  
-TONĄCEJ DZIEW-  
CZYNKI ODZNACZO-  
NY ZOSTAŁ MEDALEM  
"ZA OFIARNOŚĆ  
I ODWAGĘ,"



SIERŻANT  
WIRGILIUSZ GAWOR

**KTO URATUJE KARIN?**

**CO WYDARZYŁO SIĘ PODCZAS PRZEDSTAWIENIA W CYRKU?**

**JAK ZAKOŃCZYŁA SIĘ OPERACJA „SALTO”?**

**Dowiecie się z kolejnego zeszytu tej serii pt. „SALTO ŚMIERCI”!**

## **KRONIKA MO 1944–1947**

### **Województwo skierniewickie**

Obszar obecnego województwa skierniewickiego wyzwolony został w dniach od 16 do 18 stycznia 1945 r. I tak: Żyrardów – 16.I, Skierniewice – 17.I, Łowicz – 17.I, Sochaczew – 17.I, Rawa Mazowiecka – 17.I, Brzeziny – 18.I.1945 roku. Już w dniu wyzwolenia lub w ciągu kilku następnych dni organizowane były lub samorzutnie powstawały jednostki MO szczebla miejskiego i powiatowego – komisariaty i posterunki MO.

Pierwszymi organizatorami jednostek MO byli przeważnie działacze ruchu robotniczego – członkowie PPR, PPS, partyzanci AL i GL oraz żołnierze Wojska Polskiego oddelegowani do pracy w administracji.

Na terenach wchodzących dziś w skład województwa skierniewickiego działały bandy terrorystyczno-rabunkowe napadające na posterunki MO, rabujące kasy gminne i prywatne mieszkania. W latach 1945–1947 dokonano ponad 116 napadów na instytucje i urzędy państwowe, w tym na jednostki MO oraz na działaczy partyjnych i państwowych. W walce z reakcyjnym podziemiem w województwie skierniewickim zginęło lub zostało zamordowanych 43 funkcjonariuszy MO i SB.

Słaby stan uzbrojenia funkcjonariuszy MO i SB uzupełniano m.in. bronią zdobytą w trakcie likwidowania band oraz resztek oddziałów niemieckich. Znaczną ilość broni i amunicji odzyskano w wyniku amnestii w latach 1945–1947. W tym też okresie rozpoczęto wyposażanie jednostek MO w środki transportu i łączności telefonicznej, w pierwszych bowiem miesiącach po wyzwoleniu jedynymi środkami transportu były podwody konne i rowery, a niekiedy zdobyczne lub ofiarowane przez wojsko terenowe samochody osobowe, ciężarówki i motocykle.